

Różaniec

z bł. Honoratem
Kožmińskim
kapucynem

Część radosna: Z Chrystusem Panem
w radości

Część światła: Z Chrystusem Panem
w Światłości Jego Bóstwa

Część bolesna: Z Chrystusem Panem
w Jego Męce

Część chwały: Z Chrystusem Panem
w Jego Chwale

© Copyright by FLOS CARMELI 2020 – wydanie 1

Opracowanie

s. M. Jana od Trójcy Przenajświętszej OVE

Nibil obstat

o. Paweł Placyd Ogórek OCD, cenzor

Imprimi potest

o. Jan Piotr Malicki OCD, prowincjał

Warszawa, dnia 24.01.2020 r., L. dz. 32/P/2020

Imprimatur

ks. bp Damian Bryl, wikariusz generalny

Poznań, dnia 24.01.2020 r., N. 401/2020

Wydawca

FLOS CARMELI

ul. Działowa 25, 61-747 Poznań

tel.: 061/856-08-34

e-mail: wydawnictwo@floscarmeli.pl

www.floscarmeli.pl

ISBN 978-83-66504-09-7

Wstęp

Przewodniczenie modlitwie różańcowej jest przywilejem Najświętszej Dziewicy Maryi. Matka Boga – Człowieka odmawia z nami swój Różaniec, wspominając wydarzenia swojego życia i życia swojego Syna Jezusa Chrystusa. U boku Matki, staje dziś jej wierny sługa: bł. o. Honorat Koźmiński z Białej Podlaskiej (1829-1916), błogosławiony założyciel wielu zgromadzeń zakonnych.

Św. Jan Paweł II, papież, powiedział o nim w homilii Mszy św. beatyfikacyjnej, sprawowanej 16 października 1988 r., w Rzymie:

Naoczny świadek powiedział, że «chodził zawsze z Bogiem». Żył, jak wiadomo, w ciężkich czasach. W ciężkich czasach dla Ojczyzny i dla Kościoła. Polska była pod zaborami. W tak zwanym Królestwie Polskim wprowadzono po powstaniu styczniowym stan wojenny. Nastąpiła kasata zakonów. Pozostawiono pewną liczbę klasztorów, których zakonnicy i zakonnice

byli praktycznie skazani na wymarcie, gdyż nowicjaty zostały zamknięte. Nad wszystkimi dziedzinami kościelnego życia ciążył terror policyjny. Wtedy to nasz Błogostawiony sformułował zasadę, która stała się natchnieniem dla jego apostołskiej działalności: „życie zakonne jest instytucją Boską, więc ustać nie może, bo bez niego Ewangelia nie byłaby wypełniana, a zatem tylko formę zmienić może i musi” (za: Wiadomość o nowych zgromadzeniach zakonnych, Kraków 1890, s. 45). Szukał wybitnych ludzi i dzielił z nimi swoją troskę o losy Ojczyzny, Kościoła i życia zakonnego w Polsce.

Jakże wymowne jest to zawierzenie: „trzeba bardzo gorąco się modlić, Pan Bóg czegoś chce ode mnie (...), coraz częściej zgłaszają się do mnie dusze różnego stanu i wykształcenia, wolne, i proszą o kierunek, o wstąpienie do klasztoru, nade wszystko mówią mi, abym im pozwolił złożyć ślub czystości. Klasztorów nie ma, dokąd i jak te dusze kierować? Przede wszystkim za granicę odesłać je nie godzi się, boć to owoc tutejszy, tu powinny zostać, nie godzi się ogłacać tej ziemi z dojrzałego, najpiękniejszego owocu, który ona wydała. Co tu zostanie, gdy

usuniemy dusze święte, powołane? Coś Bóg chce, abyśmy učinili dla tych dusz” (J. Chodzyńska, Pamiętnik, s. 10-11).

Tak myślał i działał błogostawiony Honorat „ogarnięty łaską Pana” i przynaglany wewnętrzną siłą. Wskazywał drogę do doskonałości, która rodziła się z lektury Ewangelii i kontemplacji. Zachęcał do pozostania w swoim środowisku, do naśladowania życia Jezusa i Maryi w Nazarecie, do praktykowania rad ewangelicznych w ukryciu, bez zewnętrznych oznak. Stał się odnowicielem życia zakonnego i twórcą jego nowej formy na wzór dzisiejszych Instytutów świeckich. Poprzez swoje córki i synów duchowych, starał się odradzać w społeczności ducha gorliwości pierwszych chrześcijan, a docierał przez nich do wszystkich środowisk. Dziś jeszcze siedemnaście zgromadzeń, wywodzących się z kręgu jego duchowości działa w dziewiętnastu krajach, na czterech kontynentach. „Kto by między wami chciał być wielkim – mówi Chrystus – niech będzie sługą. A kto by chciał być pierwszym, niech będzie niewolnikiem wszystkich” (Mk 10,43-44).

A błogostawiony Honorat mawiał: „codziennie od Chrystusa wychodzę, do Chrystusa idę, i do Chrystusa wracam”. (...) Pokazuje nam, jak odczytywać „znaki czasu”. Jak trwać po Bożemu i działać w naszych trudnych czasach. Uczy, jak w duchu Ewangelii rozwiązywać trudne sprawy i zaradzać ludzkim potrzebom u progu trzeciego tysiąclecia, od czasu, gdy „Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mk 10,45).

Człowiek powinien starać się *pamiętać na Obecność Bożą* i tak będzie mógł: *chodzić w Obecności Bożej*. Do takiego człowieka bliźni powiedzą: *Chrystus z tobą*, powiedz nam, jak trzeba żyć? W ten sposób człowiek jednoczy się z Panem naszym Jezusem Chrystusem w każdej chwili; jednoczy się z Panem zawsze i wszędzie. Ludzie ujrzą w nim wiele razy żywego Chrystusa. Praktyka ascetyczna o. Honorata polegała m.in. na tym, że przy każdym świętym wizerunku wzbudzał pod natchnieniem Ducha Świętego inny akt strzelisty, a co pół godziny i co godzinę zaś stały akt strzelisty, przewidziany na dany okres Roku Litur-

gicznego. Dzięki tej *modlitwie strzelistej*, która przebija niebo, płomień wiary, nadziei i miłości nie zdołał zagasnąć.

Chodzenia z Bogiem uczy Różaniec Święty. Mało tego – do utrzymania się na drodze Bożej, szczególnie w trudach, dramatach i walkach duchowych – niezbędnym narzędziem wytrwania i gwarancją zwycięstwa, jest sumiennie rozważany Różaniec Święty.

Pomimo całej surowości życia zakonnego i ascetycznego o. Honorata, Jego pobożność, skierowana do Matki Najświętszej, była naprawdę: miłosa, żarliwa i serdeczna. Czułą pobożność do Matki Chrystusa Pana przenosił w dusze poddanych Jego duchowej pieczy.

Na początku stycznia 1878 r. w *liście okólnym*, *Liście nr 6*, napisanym w Zakroczymiu do wszystkich sióstr, tworzących się w ukryciu zgromadzeń zakonnych, o. Honorat tak pisał: *Czegoż to bowiem (...) domagała się Matka Boża? Wszystko prawie daje się streścić w jednym słowie: aby się modlić. Bo i na zapytanie czego żąda, odpowiedziała: abyście co dzień odmawiali różaniec* [bł. Honorat odnosi się w tych

słowach do objawień maryjnych, szczególnie do Gietrzwałdu]. *I na inne zapytania i prośby, odsyłała do modlitwy, jakby od niej zależało wszystko. Chorzy, jeżeli chcą być uzdrowieni, niech mówią różaniec. Kapłani, jeżeli chcą obyczaje ludzi poprawić, niech się modlą. Lud wszystek, jeżeli chce być wolny z ucisku i mieć przywrócone kościoły i służę ołtarza, niech się modli i wiele tych podobnych rzeczy. (...) Weźcie przeto do serca te słowa waszej Matki i Panni, i we wszystkich waszych modlitwach łączcie się z Jej intencjami, prosząc Boga o to, co Ona uważa za potrzebne, i o co Ona Go błaga.*

Szczególnie przy odmawianiu różańca należałoby wyraźnie się oświadczyć [określić], że go odmawiać na tę intencję pragniecie, w jakich go zleciła Niepokalana Panna. Dobrze by było nawet odmawiać go w taki sposób (...), który pochwaliła Matka Boża, mówiąc iż bardzo dobrze go odmawiają, i sama zaleciła go rozdzielać, jedną część po Mszy Świętej, drugą w południe, w czasie dzwonienia na Anioł Pański, a trzecią pod wieczór. W odmawianiu każdej jego Zdrowaś, po Imieniu Jezus, dodawano słowa stosowne do rozmyślanej tajemnicy.

Bł. o. Honorat Koźmiński nie pozostawił żadnego zapisu systematycznych rozważań różańcowych. Jednakże, jak podaje Wicepostulator Sprawy Kanonizacji bł. Honorata Koźmińskiego o. Gabriel Bartoszewski OFM Cap.: *w celi o. Honorata Koźmińskiego, po jego śmierci 16 XII 1916, znaleziono ręcznie pisaną księgę, której później nadano tytuł „Notatnik duchowy”. Jest ona sporządzona z dość grubego papieru o słabo widocznych liniach, formatu 15x10,5 cm, oprawną w tekturę, ss. 1-714, z dołączoną wkładką 5 kartkową. Rozpoczynając pisanie Notatnika duchowego o. Honorat szczegółowo rozplanował schemat zagadnień i ich rozmieszczenie na poszczególnych stronach. (...) Geneza Notatnika jest następująca. Wskutek skasowania przez rząd carski w nocy z 27 na 28 XI 1864 r. klasztoru kapucynów w Warszawie, gdzie przebywał o. Honorat, został on wyrwany z aktywnej pracy duszpasterskiej i razem ze współbraćmi znalazł się w miejscu odosobnienia w klasztorze w Zakroczymiu. Ten przykry po ludzku fakt, uznał za znak Opatrzności Bożej. W niedługim czasie zajął się reformą swojego życia wewnętrznego.*

W 1865 r. odprawił 40 – dniowe rekolekcje i zrobił dokładny rachunek sumienia z okresu ostatnich lat swojego życia zakonnego i kapłańskiego. Postanowił wówczas prowadzić notatnik duchowy. Jego pisanie faktycznie rozpoczął w 1867 r., jak sam notuje: „po odprawieniu Mszy Św. i medytacji” (s. 3). Podjął tę pracę, by „uregulować zajęcia dzienne, ćwiczenia tygodniowe, miesięczne i roczne, (...) spisać to wszystko, aby w swoim czasie można odczytać” (s. 10). Przytoczone tu słowa pozwalają zrozumieć cel prowadzenia Notatnika: był on przeznaczony do jego osobistego użytku. (...) Około 100 stron Autor poświęcił organizacji swego życia wewnętrznego, a więc sposobowi odprawiania Mszy Św., odmawiania Boskiego Officium [tzw. Małe Officjum N.M.P], rozmyślania oraz różnych modlitw wspólnych i prywatnych, jak też ćwiczeń zakonnych [w czasach o. Honorata były to: posłuszeństwo, tzw. obediencja, kapituły win, ćwiczenia pokutne, dwa rachunki sumienia, czytania duchowne, miesięczne dni skupienia, dni kwartalne, modlitwa nocna, rekolekcje święte].

Co więcej, jak wynika z *reprintu* strony tytułowej *Notatnika duchowego* o. Honorata Koźmińskiego, całość *Notatnika* rozpoczyna się niewielkim, owalnym wizerunkiem, skupionego w modlitwie oblicza Najświętszej Maryi Panny i dedykacją: *Na cześć Niepokalanego Serca – Najświętszej Maryi Panny. W rocznicę Ofiarowania się tej Pierworodnej Córką Boga na służbę Jego Świętą*, a zamyka modlitwą o następującej treści: *Ciebie przeto Przebłogosławiona Matko Jezusa o moja, przez którą wszelkie dobro nam z nieba przychodzi, z której Serca pochodzą te wszystkie zbawienne natchnienia, obieram sobie za moją Mistrzynię i Matkę Dobrej Rady w tem mojem zajęciu, prosząc Cię przez Serce Syna Twego, abys mi dyktowała to wszy- [słowo i zdanie w oryginale niedokończone].*

Trzeba pamiętać o tym, że bł. o. Honorat Koźmiński, człowiek mocny, stabilny, dający oparcie, z zawodu architekt, prezentował typ umysłowości ścisłej, pragmatycznej. Był wybitnym kierownikiem duchowym, poszukiwanym przez wiele dusz, wyposażonym w charyzmat rozumienia zamiarów Woli Wszechmogącego Boga w stosunku do konkretnych osób i współ-

not. Życie jego było przeniknięte żywą modlitwą w każdej sytuacji, a dominowały w nim podróże piesze i konne, konieczne ze względu na: liczne prace duszpasterskie z polecenia przełożonych; zakładanie nowych, ukrytych zgromadzeń zakonnych; opracowywanie dla wszystkich tekstów ustawodawczych, które o. Honorat na bieżąco dostosowywał do zmieniających się przepisów kościelnych; projektowanie budynków klasztornych i budynków o innym przeznaczeniu oraz rekolekcje, dni odnowy duchowej; gościny u dobrodziejów.

Ze względu na ogrom tych zadań i prac, którym oddawał się o. Honorat, nie trudno zrozumieć, dlaczego pozostawione przez Niego notatki do modlitwy różańcowej, są zaledwie punktami i systematycznych rozmyślań Różańca Świętego, wynikało to również z ówczesnych „metod” modlitwy. W tym opracowaniu zostały zebrane właśnie te *Punkty tajemnic wiary*.

Starajmy się odmawiać Różaniec Święty w taki sposób, w jaki o. Honorat to praktykował. Użyteczna jest tu uwaga, którą sam poczynił przed zanotowaniem punktów: *Dla*

łatwiejszego rozmyślania różnych tajemnic tak przy paciierzach kanonicznych, jak przy Officium parvum [tzw. Małe Officium o N.M.P.], Różańcu, medytacji i przede Mszą i żeby łatwiej uwagę przy nich utrzymać, rozłożę każdą tajemnicę na 10 vel [lub] więcej punktów, aby przy każdym wierszu Zdrowaśce lub nowym punkcie inny szczegół vel [lub] okoliczność tej tajemnicy brać pod uwagę, chyba że Pan Bóg w jakim punkcie więcej światła swego użyczy, w skutek czego dłużej nad nim będę się mógł zatrzymać.

W każdej tajemnicy Różańca Świętego pod tytułem, przytoczyłam odpowiednie *Szczegółowe punkta Tajemnic wiary dla ułatwienia rozmyślań*. Punkty służą temu, aby kontemplować daną tajemnicę w duszy. Są więc *właściwym rozważaniem honorackim*, zapisanym przez bł. Honorata.

Czasami niektóre osoby są zdania, że rozmyślanie, które polega na posługiwaniu się punktami (tzw. *meditatio per puncta*), są właściwe dla duchowości dziewiętnastowiecznej, jezuickiej i salezjańskiej (nawet z ograniczeniem do Sióstr Nawiedzenia NMP), i że jest to archaiczne

i współcześnie zupełnie nieprzydatne. Twierdzi się mówiąc wprost, że rozmyślanie *per puncta* – „nie pomaga”. Możliwe, że taka *forma medytacji*, zakładała dłuższe przygotowanie na podstawie lektury i rozważania, i była niejako ukoronowaniem drogi modlitwy, jej uproszczenia w życiu i dla wielu osób możliwą dopiero po wielu latach drogi modlitwy. Możliwe również, że była skierowana do osób, którym niekoniecznie łatwo przychodzi rozmyślanie dyskursywne, więc punkty, pomagały im się skupić i wejść wprost w obecność Bożą i tajemnicę wiary, a skoro te tajemnice były na co dzień przedmiotem rozważań w nauczaniu Kościoła, nie przychodziło im to z trudem. Odpowiedź natomiast na pytanie dlaczego „nie pomaga”, to już zupełnie inne i szersze zagadnienie, którego w tej małej pomocy do modlitwy różańcowej, nie będę podejmować.

Z powodu tych problemów, za radą wydawnictwa *Flos Carmeli*, zdecydowałam się na zamieszczenie dodatkowego komentarza/rozważania autorskiego, jako pewnej propozycji rozmyślania, które nie pochodzi od bł. o. Honorata

Koźmińskiego. Osnową tego komentarza są wybrane *punkty*, zapisane ręką Błogosławionego.

Każda osoba, która odmawia Różaniec Święty, pozostaje pod przemożnym działaniem Ducha Świętego i w istocie to On Sam, Duch Święty jest tym, który udziela i zlewa na dusze rozmodlone własną kontemplację. Tę samą kontemplację, którą On Sam kontempluje Ojca i Syna, a którą Ojciec Niebieski kontempluje Syna Swe-go i Ducha Świętego, i którą Syn Jednorodzony kontempluje Ojca i Ducha Przenajświętszego.

Czy zastanawiałeś się w jaki sposób podejmujeś decyzje? Bł. o. Honorat Koźmiński zwykle podejmował je po odmówieniu Różańca Świętego. Codzienne, rzetelne rozważanie tajemnic Różańca Świętego jest w stanie wychowywać człowieka. Łaska, płynąca od Boga w Trójcy Świętej Jedyne-go, przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny, uzdalnia do podejmowania trwałych, życiowych decyzji. Bł. o. Honorat Koźmiński właśnie dzięki łasce, otrzymywanej na modlitwie różańcowej, podejmował większość trudnych decyzji, dotyczących życia wewnętrznego, wspólno-

towego, zakonnego i duszpasterskiego. Siła ducha bł. o. Honorata, została ukształtowana m.in. na codziennej modlitwie różańcowej, którą podejmował również w duchu pokuty, wynagrodzenia, zadośćuczynienia i dobrowolnej ofiary. Przez nią wspierał naród, doświadczający represji powojennych. Niech ta siła – siła *ducha honorackiego* pozostanie jasnym wzorcem formacyjnym, a jednocześnie zachętą do codziennej modlitwy różańcowej. Wstawiennictwo Błogosławionego niech wspomaga nas, abyśmy dzięki tej modlitwie, zostali niczym żywe kamienie – zbudowani na Chrystusie i w Nim zakorzenieni na zawsze.

s. M. Jana od Trójcy Przenajświętszej OVE

Kalendarium życia

- 16.10.1829 przyszedł na świat w Białej Podlaskiej, z rodziców: Stefana i Aleksandry z Kahlów
- 18.10.1829 Chrzest Święty w kościele p.w. św. Anny w Białej Podlaskiej; otrzymał imiona: Florentyn Waclaw Jan Stefan
- .09.1835 początek nauki w szkole elementarnej w Białej Podlaskiej
- .09.1837 początek nauki w szkole powiatowej (średniej)
- .05.1840 rodzina przeprowadza się do Włocławka
- .09.1840 podejmuje naukę w plockim gimnazjum w Małachowiance
- 26.12.1840 Bierzmowanie; przyjmuje imię: Szczepan
- 27.06.1844 uzyskuje świadectwo ukończenia gimnazjum
- .09.1844 rozpoczyna studia w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Budownictwa
- 02.09.1845 śmierć ojca Stefana Koźmińskiego
- 23.04.1846 uwięzienie w Cytadeli Warszawskiej
- 15.08.1846 nawrócenie, początek duchowej przemiany

- 21.03.1847 zwolnienie z więzienia po jedenastu miesiącach
- 20.04.1847 odbywa Spowiedź Świętą (generalną) w kościele Ojców Reformatorów we Włocławku
- 1847-1848 kontynuuje studia w Warszawie
- 08.12.1848 wstępuje do Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów
- 18.12.1848 przybywa do klasztoru nowicjackiego w Lubartowie
- 21.12.1848 rozpoczyna nowicjat zakonny, przeżywa obłóczyny, otrzymuje imię zakonne: Honorat
- 1849-1851 podejmuje studia filozoficzno-teologiczne w Lublinie
- 1851-1852 kontynuuje studia teologiczne w Warszawie
- 27.12.1852 otrzymuje święcenia kapłańskie w kościele p.w. Świętego Krzyża w Warszawie z rąk Abpa M. Fijałkowskiego
- 01.01.1853 odprawia Mszę św. prymicyjną, rozpoczyna pracę duszpasterską na terenie Warszawy 30 stycznia 1859 – za pośrednictwem o. Provincjała otrzymuje od o. Generała Zakonu nadzwyczajne uprawnienia do spraw Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu
- 18.08.1859 zostaje wybrany na urząd Definitora Prowincjalnego
- 17.09.1860 zostaje mianowany Gwardianem klasztoru królewskiego w Warszawie

- 12.06.1863 asystuje przy egzekucji o. Agrypina Konarskiego, kapucyna w Cytadeli Warszawskiej
- 05.08.1864 asystuje przy egzekucji członków Rządu Narodowego. Wypowiadał przed wykonaniem wyroku Jana Jeziorańskiego
- 28/29.11.1864 kasata klasztoru w Warszawie; przeprowadzka do Zakroczymia
- 1867 rozpoczyna systematyczne prowadzenie Notatnika duchowego
- 18.06.1886 śmierć matki Aleksandry Koźmińskiej w Krakowie
- 09.08.1889 Stolica Apostolska wydaje dekret *Ecclesia Catholica*, dotyczący zgromadzeń życia ukrytego
- 08.06.1892 kasata klasztoru OO. Kapucynów w Zakroczymiu. Udaje się pieszo do klasztoru w Nowym Mieście n. Pilicą
- 03.05.1895 zostaje mianowany Komisarzem Generalnym Braci Mniejszych Kapucynów w Królestwie Polskim
- 21.12.1898 obchodzi jubileusz 50-lecia życia zakonnego
- 01.01.1903 obchodzi złoty jubileusz kapłaństwa; otrzymuje błogosławieństwo Ojca Świętego Piusa X
- 1903 opracowuje teksty mszalne i brewiarzowe na uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej

- 1906 ogłasza odezwy w sprawie narodowej pielgrzymki na Jasną Górę
- 23.04.1908 na mocy decyzji Stolicy Apostolskiej zostaje odwołany od zarządzania zgromadzeniami bezhabitowymi
- 16.12.1916 śmierć o. Honorata Koźmińskiego w klasztorze nowomiejskim
- 21.12.1916 uroczysty pogrzeb o. Honorata Koźmińskiego
- 02.07.1926 uzdrowienie siostry Józefy Dominiki Murażewskiej w Częstochowie, za wstawiennictwem o. Honorata
- 07.04.1949 rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego o. Honorata Koźmińskiego
- 05.04.1974 Kongregacja do Spraw Świętych zatwierdziła pisma o. Honorata
- 16.03.1987 ogłoszenie Dekretu o heroiczności cnót o. Honorata
- 16.10.1988 Ojciec Święty Jan Paweł II dokonał beatyfikacji o. Honorata Koźmińskiego

Kilka wyjaśnień od redakcji

Modlący się z pomocą tej książki, może natrafić na kilka niejasności, dlatego postanowiliśmy dodać kilka wyjaśnień, dla zrozumienia układu tych rozważań:

- tajemnice Różańca, podane tu są według współczesnego podziału i nazewnictwa jako: radosne, światła, bolesne i chwalebne.
- pod aktualnymi tytułami tajemnic, umieszczone są nazwy tajemnic i punkty do rozmyślań podane przez o. Honorata, czasami są takie same jak współczesne, czasami nie. Dlatego dla jasności umieściliśmy jedne i drugie nazwy tajemnic, te dzisiejsze i te honorackie.
- umieściliśmy również w tym Różańcu jako możliwe do rozważenia i modlitwy, tajemnice, których nie ma w dzisiejszym różańcu. Poprzedza ją zdanie: „albo”, „albo można rozważyć”. Są one propozycją modlitwy.

- w minionych wiekach rozważano więcej tajemnic różańca niż dziś, co jest szczególnie widoczne w tajemnicach podanych przez o. Honorata. Takich nazw tajemnic nie ma we współczesnym różańcu, jak np. Trzej Królowie, Powołanie pogan, Ucieczka, 7 słów, Zdjęcie z krzyża, itd. Nie znaczy to, że tajemnice podane przez o. Honorata, nie są dziś rozważane, po prostu nie są wprost wyodrębnione jako tajemnice, a ich treść jest często włączona w aktualne tajemnice różańca.
- w tajemnicach światła – przypisaliśmy dzisiejsze nazwy ich odpowiednikom u o. Honorata, które jakoś się z nimi wiążą (np. tym samym etapem/czasem życia Pana Jezusa), jednak o. Honorat wprost nie wymienia Wesela w Kanie, czy Głoszenia Królestwa Bożego. Możliwe, że takie zapiski się nie zachowały czy nie powstały, a tajemnice te były i wówczas rozważane jako odrębne.
- by ułatwić modlitwę, przy wyrazach i zwrotach łacińskich podane jest ponadto w nawiasach ich polskie tłumaczenie.

- by ułatwić modlitwę, archaizmy – polskie słowa i określenia dziś już rzadko używane, są wyjaśnione w nawiasach kwadratowych.
- autorka dodała również sigła Pisma Świętego.

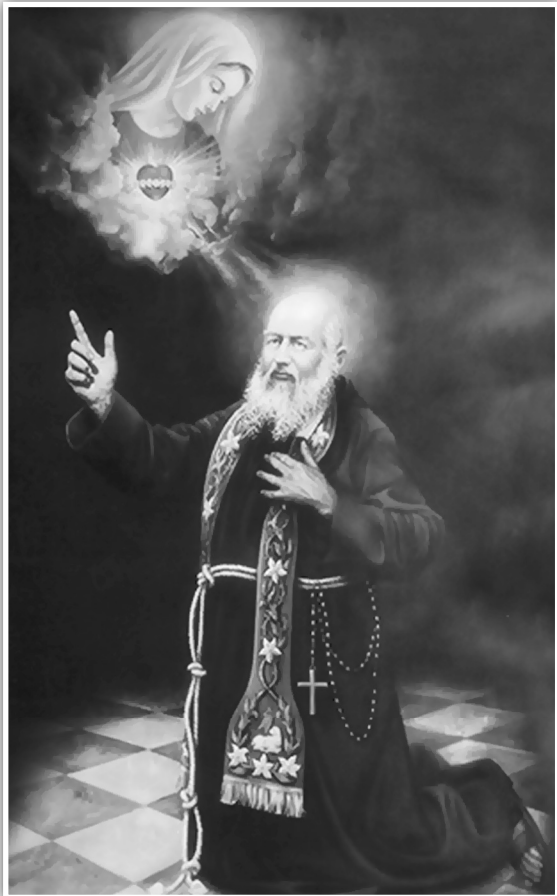
BIBLIOGRAFIA

List okólny Nr 6, [w:] *Pisma, Tom 4, Listy do Mniszek Klarysek Kapucynek 1865-1915*, Instytut Bł. Honorata Koźmińskiego OFM Cap., Warszawa 1997, s. 64-66.

Homilia beatyfikacyjna o. H. Koźmińskiego, św. Jan Paweł II, *L'Osservatore Romano*, 1988, nr 10-11 (107-108), s. 16-17.

Punkty tajemnic wiary, [w:] *Notatnik duchowy*, o. Honorat Koźmiński OFM Cap. pod red. o. Gabriela Bartoszewskiego OFM Cap., Warszawa 1991, s. 117-122.

<http://maciej.polishwords.com.pl/honorat/KALENDARIUM.pdf>



Część radosna

Z Chrystusem Panem
w radości

1.

Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie



o. Honorat zapisał:

ZWIASTOWANIE. WCIELENIE

1. Rada Trójcy Przenajświętszej
2. Matka Boska modli się
3. Archanioł wchodzi
4. Z uszanowaniem pozdrawia
5. Trwoga, czystość, ostrożność

6. Słuchanie, pokora, roztropność
7. *Quomodo* (Jakże mi się to stanie, skoro nie znam męża?) – Panieństwo większe jak Macierzyństwo
8. *Ecce* (Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego) – posłuszeństwo, wiara, pokora
9. Wcielenie
10. Prośba o takie przyjście Pana Jezusa i aby Matka Boska była przy tym



Wszechmocna Rada Trójcy Przenajświętszej odbyła się przed narodzeniem ludzkości z pierwszych rodziców: Adama i Ewy, przed stworzeniem świata. Wówczas Trójca Święta dokonała wyboru Najświętszej Maryi Panny na matkę Pana Jezusa Chrystusa, Odkupiciela. W myśli Bożej odwiecznie istniała Ona, Mariam z Nazaret jako Dziewicza Matka Zbawiciela (Prz 8,22-31). To Ona, arcydzieło Stwórcy, towarzyszka Boga Samego, Matka Boga-Człowieka została przez Trójcę Świętą, Nierozdzielną Jedność, odwiecz-

nie: przewidziana, wybrana, napełniona Pełnią Łaski, zrodzona z Joachima i Anny jako Niepokalanie Poczęta *ze względu na przyszłe zasługi Męki, Śmierci i Zmartwychwstania swojego Syna, Pana Jezusa Chrystusa*, którego powieć miała bez udziału mężczyzny, dziewicą na zawsze pozostając.

Kiedy pada pytanie: kiedy po raz pierwszy Trójca Święta zapowiedziała ludziom przyjście na świat Mesjasza, odpowiedź znajdujemy w czterystu pięćdziesięciu sześciu zapowiedziach Mesjasza, zawartych w Starym Testamencie, ale po pierwsze w wersetach czternastym i piętnastym rozdziału trzeciego Księgi Rodzaju (Rdz 3,14-15).

Słowo Boże zapowiada niewiastę – Matkę Boga, która przez zrodzone z Niej potomstwo będzie zwalczać podstępny odwieczny wroga zbawienia ludzi: *wtedy Pan Bóg rzekł do węża: Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i polnych; na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia. Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewia-*

stę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę. Niewiasta pełna mocy, niewiasta tej zapowiedzi, jest niewiastą zwycięstwa i matką Posłusznego Syna Ojca Niebieskiego i matką posłusznego Mu potomstwa. Oto staje przed nami Ta, która w akcie Wcielenia modli się, a Archanioł Gabriel kontempluje w zachwycie *jak Słowo Ciałem się staje.*

Ojczy nasz...

Zdrowaś Maryjo... (10x)

Chwała Ojcu...

O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego Miłosierdzia, i daj nam świętych kapłanów, i święte rodziny chrześcijańskie.

Spis treści

<i>Wstęp</i>	5
<i>Kalendarium życia</i>	19
<i>Kilka wyjaśnień od redakcji</i>	23

Część radosna

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie	27
2. Nawiedzenie Świętej Elżbiety	31
3. Narodzenie Jezusa	33
4. Ofiarowanie Jezusa w Świątyni.....	36
5. Znalezienie Jezusa w Świątyni	40

Część światła

1. Chrzest Jezusa w Jordanie	43
2. Objawienie się Jezusa na weselu w Kanie Galilejskiej.....	46
3. Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia.....	49
4. Przemienienie Pańskie na górze Tabor	52
5. Ustanowienie Eucharystii.....	54

Część bolesna

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu 59
2. Biczowanie Pana Jezusa..... 62
3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa 64
4. Dźwiganie krzyża na Kalwarię 66
5. Ukrzyżowanie i śmierć Pana Jezusa 70

Część chwały

1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa 77
2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa 82
3. Zesłanie Ducha Świętego..... 84
4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny..... 88
5. Ukoronowanie Maryi na Królową nieba i ziemi... 90

*Akt obrania Przenajświętszej Maryi Panny
za swoją Królową i poświęcenia się
na szerzenie Jej chwały na ziemi..... 92*